



# PRZEDSZKOLNE WIEŚCI

Przedszkole nr 50 w Warszawie  
ul. Hirszfelda 11

**Nr 46 LISTOPAD 2020 r.**

Pismo pod redakcją Eweliny Kowalczyk - Nosek



*Jesień na paluszkach  
Spaceruje w parku  
I rozdaje wszystkim  
Swe skarby w podarku.  
Wręcza nam bukiety  
Kolorowych liści  
I smutek zamienia  
W roześmiane myśli.  
Nasypie w berety  
Albo do kieszeni –  
Kasztanów, żołądzi  
I złotych promieni.  
Pozdrowi wiewiórkę  
Roześmianym echem  
A potem pożegna –  
Cichutko, z uśmiechem...*



## **Drogi Rodzicu!**

Wreszcie zawitała do nas piękna, słoneczna i pełna kolorów jesień. Większość osób nadal tęskni za latem i gorącymi dniami spędzonymi na plaży. Jednak wbrew pozorom jesień to także wspaniały czas na spacer i spędzanie dnia na świeżym powietrzu. Nie siedźmy zatem z dziećmi w domu. Koniecznie wybierzmy się do lasu albo do parku i poszukajmy skarbów jesieni. Dla dziecka jesień jest naprawdę bardzo ciekawą i fascynującą porą roku. Szczególnie, że ono także mogło się nieco zmęczyć zbyt wysokimi temperaturami. Jesienią otaczający nas krajobraz wygląda cudownie i jest wypełniony kolorami. Spadające z drzew liście, kasztany i żołądź mogą stać się ulubioną zabawką dla niejednego malca.

Ponadto wyszukiwanie ich pośród trawy i innych roślin daje dziecku możliwość do jeszcze lepszego wyćwiczenia swojej spostrzegawczości. Nie mówiąc już o tym, że kasztany czy żołądź mogą zostać użyte do wielu celów. Cudownie kształtują w maluchu kreatywność i pomysłowość.



## **KĄCIK RODZICA**

### **MAŁE DZIECI & TELEWIZJA**

Dzieci uwielbiają spędzać wolny czas przed telewizorem. Nie można jednak dopuścić do tego, aby siedzenie przed szklanym ekranem zastąpiło im zabawy, spaceru czy rozmowy z rodzicami.



### **TELEWIZJA? TAK! ALE TYLKO POD KONTROLĄ I Z UMIAREM.**

Oglądanie telewizji jest dzisiaj bardzo popularną formą spędzania wolnego czasu, zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych. Trudno się temu dziwić. W końcu po długich godzinach pracy, czy nauki najprościej jest zrelaksować się właśnie przed ekranem telewizora. W niektórych domach całe życie rodziny toczy się w dyktowanym przez telewizję rytmie - nie planuje się wizyty gości w godzinach nadawania ulubionego serialu, dziecko kąpie się przed dobranocką, nie telefonuje się do znajomych w trakcie trwania "Wiadomości". Najgorsze jest to, że wielogodzinne oglądanie telewizji odbiera nam możliwość cieszenia się tym, co jest naprawdę ważne - przebywaniem z najbliższymi, rozmową, dzieleniem się codziennymi sprawami, tym co przeżyliśmy w ciągu dnia.

Z przerażających statystyk wynika, że dzieci w wieku od dwóch do pięciu lat oglądają telewizję przeciętnie przeszło dwadzieścia pięć godzin tygodniowo. Niektóre z nich wpatrują się w ekran telewizora pięć lub sześć godzin dziennie. Długie przesiadywanie przed telewizorem wiąże się z wieloma problemami.

Dzieci oglądając telewizję, nie tylko wyglądają jak bezmyślne stwory, one naprawdę nie myślą. Popadają w rodzaj transu, w którym przemiana materii spada o 16%. W tym przypadku mówi się o syndromie "tępego warzywa". Intensywne oglądanie telewizji może być przyczyną niedostatecznej aktywności fizycznej, intelektualnej i społecznej. Hamuje ono w dzieciach rozwój umiejętności niezbędnych do odczuwania głębszej

satisfakcji z życia, takich jak: czytanie książek, ćwiczenia fizyczne, zabawy z rówieśnikami, malowanie, majsterkowanie. Badania wykazują, że telewizja jest jedną z przyczyn 50% wzrostu otyłości u dzieci w ostatnim dziesięcioleciu. Dzieci uzależnione od telewizji konsumują więcej (oglądanie zachęca do ciągłego pogryzania, a reklamy dodatkowo skłaniają do opychania się niezdrowym jedzeniem). Ponieważ mają mniej ruchu ich przemiana materii jest słabsza i mniej spalają.

Długi czas spędzany przed telewizorem sprawia, że młodzi widzowie nie tylko są otyli, ale również ich poziom cholesterolu jest zawyżony. Eksperci sugerują, że wynika to z powodu takich czynników, jak brak ruchu, szkodliwa dla serca dieta, propagowana przez telewizyjne reklamy, a praktykowane w czasie oglądania programów, kiedy to pałaszuje się bezwartościowe produkty.

Choć niektórzy wciąż podają to w wątpliwość istnieje coraz więcej powodów, by wreszcie uznać istniejące od dawna podejrzenia za słuszne, że oglądanie przemocy w telewizji rodzi agresywne zachowania u dzieci.

Źle dobrane programy telewizyjne, jeżeli nie wywołują zachowań agresywnych, to w najlepszym razie obniżają wrażliwość na przemoc: sprawiają, że młodzi widzowie przyjmują ją obojętnie (czemuż miałoby być inaczej, skoro postać zmasakrowana w pewnym epizodzie wraca do pełnej formy w następnym?). Małe dzieci z trudem albo wcale nie odróżniają tego, co jest, od tego, co nie jest prawdziwe. Wszystko, co widzą lub słyszą biorą dosłownie, wytwory ich fantazji przerażają je, gdyż identyfikowane są z prawdą. Dla nich rzeczy widziane w telewizji są równe prawdziwe jak to, co dzieje się w ich pokoju lub na podwórku. Nawet jeżeli wydaje się, że nie są wystraszone oglądając program budzący lęk, przeżywane później koszmary senna są skutkiem ich oglądania. Wielu rodziców włącza telewizor wtedy, gdy dziecko jest znużone, niegrzeczne, zmartwione, ma jakiś problem. Eksperci przewidują, że tak traktowane dzieci, mogą w przyszłości mieć mniejsze zdolności adaptacyjne w stosunku do otaczającego je świata. Zamiast dawać sobie radę z normalnymi kłopotami dnia codziennego mogą skłaniać się do łatwych uników.

Dzieci nałogowo oglądające telewizję na ogół są opóźnione w rozwoju społecznym i intelektualnym. Nadmierne oglądanie telewizji w dzieciństwie może zahamować zainteresowanie dziecka książkami, konieczne dla całego rozwoju intelektualnego. Opóźnienie w rozwoju społecznym może być spowodowane brakiem czasu na zabawy z rówieśnikami, rodzeństwem na poznawanie bliższego i dalszego otoczenia.

Telewizja podając cały obraz, w przeciwieństwie do książki, osłabia wyobraźnię dziecka. Poza nielicznymi wyjątkami



programy telewizyjne nie zachęcają do nowych pomysłów, nie pobudzają twórczych instynktów.

Dzieci spędzające dużo czasu przed telewizorem mają osłabioną zdolność do samodzielnej zabawy, bo brak im do tego motywacji. Zmanierowane natłokiem wrażeń nie czynią żadnych wysiłków, by wymyślać zabawy wymagające pracy intelektu i wyobraźni.

W rodzinach oglądających telewizję od rana do wieczora następuje stopniowe osłabienie więzi rodzinnych i społecznych, ponieważ nie ma czasu na wymianę myśli, uczuć i innych wartości.



Mimo swych wad telewizja daje dostęp do cudownej krainy obrazów, dźwięków i postaci, które nie tylko dostarczają nową wiedzę, ale wzbogacają już posiadaną, bawią i wychowują. W niektórych programach dla dzieci czyni się wysiłki by propagować pozytywne wartości, takie jak tolerancja, współdziałanie z innymi, delikatność, czy uczciwość. Telewizja może przenosić do odległych zakątków świata, a nawet wszechświata, pokazywać przyszłość i przeszłość, sprawy zwykle i egzotyczne, świat nauki i sztuki.

Mądrze dawkowany dostęp do telewizji może być wzbogacający dla dziecka i domowych relacji dziecko nie znajdzie nigdzie indziej. Amerykańska Akademia Pediatryczna opracowała wskazówki, które mogą pomóc rodzicom w wykształceniu u dzieci zdrowych nawyków korzystania z telewizora. Zgodnie z nimi należy ustalić wyraźne granice czasu spędzonego przed ekranem. Amerykańscy pediatrzy radzą, aby skrócić oglądane telewizji do 1 godziny dziennie (przeciętny Polak poświęca na to 4 godziny), szczególnie wtedy, gdy zabawa na świeżym powietrzu nie wchodzi w rachubę z powodu złej pogody. Małe dzieci nie powinny oglądać telewizji nie dłużej niż 20-30 minut dziennie, czyli tyle ile trwa dobranocka.

Należy przestrzegać ustalonych limitów. Jeżeli po zakończeniu programu rodzice nie będą wyłączać telewizora ograniczenia nie będą miały sensu (zasady te można złamać w przypadku choroby dziecka lub gdy w telewizji jest coś, co szczególnie interesuje dziecko). Jeżeli wszystkie miejsca siedzące w pokoju, gdzie stoi telewizor, ustawione są frontem

do ekranu, to chcąc nie chcąc, uwaga całej rodziny skoncentrowana jest na telewizorze. W takiej sytuacji należy zmienić ustawienie mebli w pokoju.



Nie powinno się wstawiać telewizora do dziecięcego pokoju - powoduje to izolację dziecka w sensie fizycznym i znacząco zmniejsza ilość kontaktów w rodzinie.

Trzeba wybrać właściwą porę oglądania telewizji. Nie jest wskazane włączanie telewizora podczas posiłków, spotkań rodzinnych oraz w czasie zabaw. Posiłki i spotkania powinny służyć rodzinnej integracji, zabawy natomiast uczą dzieci umiejętności współżycia z innymi.

Oglądanie telewizji wspólnie z dzieckiem pozwoli rodzicowi skorygować błędne poglądy, wskazać pozytywne wartości. Oglądanie telewizji może być aktywnym zajęciem. Może być tematem do rozmów, zabaw, tańców i innych zajęć artystycznych.

Telewizja nie może być sposobem na uspokojenie, pocieszenie, czy formą reagowania na potrzeby dziecka.

Nie należy używać telewizji jako formy przekupstwa, kary lub nagrody. Kojarzenie telewizji z dobrym zachowaniem może spowodować, że wyda się ona atrakcyjniejsza. Rodzice powinni dawać dobry przykład i być wzorem odpowiedniego oglądania telewizji.

Negatywne działanie telewizji może być zlikwidowane lub osłabione poprzez odwrócenie uwagi rodziny od telewizji wprowadzeniem zajęć zespalaających wszystkich członków rodziny, takich jak: gotowanie, uprawianie ogródka, robotki ręczne, wyprawy do ciekawych miejsc, gry planszowe i zabawy sportowe.

Dobrze dobrane programy telewizyjne można wykorzystać do wyrabiania zmysłu obserwacji, działań twórczych, wyobraźni i intelektu. Umiejętnie dobrane i właściwie dozowane pomogą w przekazywaniu pozytywnych wartości w wszechstronnym rozwoju dziecka.

#### Literatura:

1. Bleja B., Oporska J., Składanowska M.- "Godziny wychowawcze VI - VIII. Poradnik dydaktyczny", Toruń 2000
2. Eisenberg A., Murkoff H E., Hathaway B. S. N.: "Poradnik dla matek i ojców", Poznań 2000

## **PODSUMOWUJAC:**

Wśród dzieci panuje moda na oglądanie niektórych programów dla dorosłych, np. reality show. Nie daj się na to namówić! Nie są one dostosowane do wieku dziecka. Pokój dziecka bez telewizora. Dając mu odbiornik do pokoju, sygnalizujesz że zgadzasz się, aby włączało go zawsze, kiedy chce. Stracisz kontrolę nad tym, co ogląda. Nie oglądasz? Wyłącz! Nie przyzwyczajaj dziecka, że odbiornik jest stale włączony. Wyłączaj go zawsze, gdy nie oglądacie konkretnego programu. Telewizor to nie domownik.

## **WSPÓLNE ZABAWY DLA RODZINKI...**

### **Małpka mówi**

Dziecko naśladuje ruchy rodzica, jeśli poprzedzi je słowami „Małpka mówi”. Jeśli rodzic pokarze czynność bez wypowiedzania tych słów, dziecku nie wolno się ruszać np.: „małpka mówi: połóż rękę na głowie” – dziecko musi naśladować ten ruch. „Opuść rękę na dół”- ręka musi zostać na swoim miejscu. Podczas tej zabawy dziecko musi nie tylko zwracać baczną uwagę na to co mówi rodzic, ale także wyteżać swą wyobraźnię.

### **Najdłuższy wąż**

Zaczynając od brzegu kartki lub gazety, po spirali, dziecko i rodzic wycina z papieru jak najdłuższego węża. Na koniec porównujemy węże, układając je obok siebie. Wygrywa zawodnik, który wykonał dłuższego węża.

### **Mistrz kształtów**

Jeden z zawodników — może to być rodzic — wskazuje przedmiot i opisuje, jaki ma kształt (np. długopis - podłużny). Następnie, kolejno, każdy z uczestników zabawy kolejno wymyśla przedmiot o podobnym kształcie (np. ołówek, wałek do ciasta, latarnia uliczna, zapalka, ...). Jeżeli zawodnik ma problemy, oddaje fant. Na końcu wykupujemy fanty śpiewając piosenki, robiąc przysiady itp. Ten, kto stracił ich najmniej, zostaje Mistrzem Kształtów.

### **Kolorowe kredki**

Do pudełka lub koszyka wkładamy kredki. Dziecko losuje jedną z zamkniętymi oczami i próbuje znaleźć w mieszkaniu przedmioty, które są takiego koloru jak kredka. Jeżeli znajdzie ich więcej niż pięć — zdobywa nagrodę. Dodatkowo możemy wzbogacić zabawę o wyszukiwanie wspólnych cech poszczególnych przedmiotów, np. stół jest brązowy tak samo jak szafa, jedno i drugie jest zrobione z drewna.



### **Stworki-potworki**

Do udziału w zabawie wystarczą dwie osoby (dziecko i rodzic), ale uczestników może być też więcej. Każdy dostaje swoją kartkę i rysuje u góry głowę. Później zagina papier tak, żeby nie było widać tego, co jest namalowane i podaje kartkę kolejnemu uczestnikowi zabawy. Ten dorysowuje tułów i ręce, po czym znów zgina kartkę i przekazuje ją dalej. Następna osoba rysuje nogi, a ostatnia — buty. Na końcu rozkładamy kartki i... możemy razem pośmiać się ze stworków-potworków.

## **JAKIE SĄ NAJLEPSZE SPOSOBY RODZICÓW NA SPĘDZANIE WSPÓLNEGO JESIENNEGO WEEKENDU?**

**Słoneczna pogoda** w czasie jesieni pozwala na podziwianie uroków tej pory roku podczas wspólnych spacerów. W pobliskim parku można zbierać kolorowe liście, aby wykonywać z nich rozmaite bukiety i kompozycje.

**W jesienny weekend** możemy wybrać się z całą rodziną na wycieczkę rowerową do lasu. Korzystając z okazji podglądać mieszkające tam zwierzęta i obserwować, w jaki sposób przygotowują się do zimy. Czasami uda się zebrać kilka grzybów, które wspólnie można suszyć w domu. Natomiast na koniec wycieczki można zrobić sobie smaczkowy piknik na leśnej polanie. Jest to jeden z wielu sposobów na spędzenie wspólnego weekendu.







### **SPOSOBÓW JEST WIELE:**

- wspólny spacer, jazda na rowerze (wycieczka),
- malowanie farbami, kolorowanie obrazków kredkami, naklejanie elementów na gotowe wzory, lepienie z ciastoliny (formy np. zwierzątka), Lepienie z plasteliny - ślimaki, węże.
- słuchanie czytanych bajek oraz z płyt CD (oglądanie obrazków w książkach)
- budowanie wieży, domu, pałacu, drogi z klocków,
- układanie puzzli (duże wzory), dopasowywanie obrazków do wzoru (łączenie takich samych w pary np. zwierzątka, rośliny, zabawki),
- samodzielne opowiadanie historyjki obrazkowej,
- zabawa w lekarza, fryzjera,
- zabawa w kucharza (pomoc w przygotowaniu posiłku: krojenie z rodzicami, nakładanie, mieszanie np. sałatki owocowej, surówka, ciasto).

### **CO MOŻNA ROBIĆ Z DZIEĆMI, GDY CIĄGLE PADA DESZCZ?**

**Gdy ciągle pada deszcz** można z dziećmi: rysować i kolorować, układać puzzle, a także przygotowywać wspólnie posiłek, czy sprzątać (niektóre dzieci uwielbiają odkurzanie).

**Jesienią** z dziećmi można dużo malować farbami i rysować kredkami, robić wyklejanki papierem kolorowym. Można dzieciom zaproponować robienie szlaczków, kolorowanie obrazków, rozwiązywanie labiryntów, które wspaniale wyrabiają koordynację wzrokowo – ruchową. W soboty można piec jakieś ciasto, albo robić wspólnie babeczki, które później zjemy z całą rodziną.

**Czas złotej jesieni** to czas zabawy dla całej rodziny. Podczas długich spacerów można zbierać kasztany i żołądźce, z których w domu powstaną przeróżne postacie. Każda mama i babcia będzie szczęśliwa jak dostanie od dziecka śliczne korale z jarzębiny. Jesień to także czas grzybów. Wspólna wyprawa do

lasu przyniesie każdemu wiele radości. Lecz najważniejsze jest to, że jest to czas spędzony wspólnie z rodziną, która jest przecież dla nas najważniejsza.

### **KSIĄŻKA NAJLEPSZYM PRZYJACIELEM DZIECKA**

**Wszyscy pragniemy, aby nasze dzieci wyrosły na mądrych, dobrych i szczęśliwych ludzi...Jest na to sposób- czytamy dzieciom !!**

#### **Przeprowadzone na ten temat badania naukowe**



#### **potwierdzają, że głośne czytanie:**

1. uczy myślenia, poprawia koncentrację
2. rozwija język, pamięć i wyobraźnię
3. kształtuje nawyk czytania i zdobywania wiedzy na całe życie
4. poszerza wiedzę ogólną
5. uczy wartości moralnych, pomaga w wychowaniu
6. wzmacnia poczucie własnej wartości dziecka
7. zapewnia emocjonalny rozwój dziecka
8. buduje mocną więź między dorosłym i dzieckiem
9. zapobiega uzależnieniu od telewizji i komputera
10. chroni przed zagrożeniami ze strony masowej kultury

#### **Przedstawiamy kilka korzyści z głośnego czytania dziecku:**

Przede wszystkim głośne czytanie ma wpływ na **zdrowie emocjonalne** dziecka. Dziecko, któremu codziennie czytamy, czuje się ważne i kochane. Buduje to jego mocne poczucie własnej wartości –wewnętrzna siłę i wiarę w siebie, które wpłyną na jakość jego życia, co najmniej tak znacząco ,jak zdrowy kręgosłup czy zdrowe oczy. Codzienne głośne czytanie buduje mocną więź między rodzicem i dzieckiem. Więź z najbliższą osobą jest jedną z najważniejszych potrzeb

rozwojowych dziecka, warunkiem, by mogło wyrosnąć na zdrowego emocjonalnie i dojrzałego człowieka. Jeżeli rodzice nie znajdują czasu dla dziecka, przedkładając nad jego potrzeby swą karierę, zarobkowanie lub własne przyjemności, nieświadomie narażają całą jego przyszłość. Brak więzi z rodzicami w dzieciństwie jest niemal gwarancją ogromnych życiowych problemów, natomiast mocna i zdrowa więź z nimi daje na całe życie silny fundament oraz osłonę przed złymi wpływami, na które dziecko będzie odporniejsze, mając pewność rodzicielskiej miłości i czerpiąc z bogatych zasobów własnego intelektu i wiedzy, zdobytych dzięki czytaniu.

Kolejnym dobrodziejstwem płynącym z głośnego czytania dziecku stanowią **korzyści językowe i umysłowe**, które zresztą ściśle się łączą. Co jest najlepszą wizytówką każdego człowieka? Jego język. Używanie bogatego i pięknego języka, umiejętność prowadzenia ciekawej konwersacji, łatwość publicznego wypowiedzania się w sposób jasny, logiczny i obrazowy to atuty w życiu społecznym nie do przecenienia.

Nie zawsze rodzice są świadomi, że wspólne czytanie może bardzo **pomagać w wychowaniu dziecka**. W książkach znajdujemy często fragmenty, które mogą posłużyć, jako rozwiązania konkretnych sytuacji, z którymi dziecko styka się w życiu. Dobra literatura dla dzieci daje dobre wzorce zachowania. Dla rodziców to bezcenna pomoc w kształtowaniu właściwych postaw i nawyków dziecka.

Książka jest **skarbnicą wiedzy, źródłem nieskończonej wyobraźni, kopalnią inspirujących pomysłów** – jest zaledwie symbolem przedmiotu sprawiającego radość maluchom. Pomaga najmłodszym w przekroczeniu bram zarówno fantastycznego świata bajek, baśni, legend, jak i tak bliskiej im przedszkolno-domowej codzienności. Niekiedy pozwala, choć na chwilę zapomnieć o małych smutkach czy chorobie. Z myślą o ułatwieniu – a w niektórych przypadkach umożliwieniu – przedszkolakom kontaktu z książką.



Jeśli nie czytaliśmy – **najwyższy czas zacząć**

#### **Jak czytać dzieciom na głos?**

- Zanim zaczniesz czytać książkę, zastanów się, czy naprawdę jest tego warta.

- Czytaj codziennie, jeśli to możliwe,

o tej samej porze każdego dnia. Najlepszym momentem jest czas przed pójściem spać.

-Nie pozwól dzieciom bawić się i ruszać podczas czytania, gdyż powoduje, że przestają one uważać

- Zanim zaczniesz czytać, opowiedz w kilku słowach, dwóch zdaniach, o czym będzie ta historia

- Kiedy czytasz kolejny rozdział, zawsze zacznij od podsumowania, streszczenia poprzednich rozdziałów.

- Pozwól dzieciom zadawać pytania i komentować, i, co więcej, odpowiadaj na ich pytania, dziel się własnymi spostrzeżeniami, nawiązuj z nimi dialog podczas czytania.

- Utrzymuj kontakt wzrokowy. Wiadomo, nie cały czas, ale spójrz na nich czasem

- Jak już skończyłaś czytać, zostaw książkę dzieciom. Dzieci będą oglądać obrazki, przypominać sobie akcję.



O tym, że warto głośno czytać dzieciom wiedzą już chyba wszyscy rodzice, choćby za sprawą nagłaśnianej już od kilku lat kampanii „Cała Polska czyta dzieciom”. Jednak czy jesteśmy świadomi tego, czym tak naprawdę jest wartościowa książka? Czym kierować się wybierając spośród setek tytułów? Jeśli brakuje nam tego rozeznania, z pomocą przyjść może Fundacja „ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom”, która zainicjowała wspomnianą już kampanię. Fundacja utworzyła „Złotą listę” polecanych książek oraz „Przewodnik Po Dobrych Książkach”, a ponadto opracowała „Kryteria wyboru książek do czytania dzieciom”. Pozwolimy sobie w tym miejscu zamieścić kilka tytułów z obu list oraz kryteria, ułatwiające dokonywanie kolejnych, może świątecznych wyborów.



#### **ZŁOTA LISTA**

**Kategorie sugerowaną dolną granicę wieku dziecka przy czytaniu mu na głos.**

#### **Wiek 0 - 4 lata:**

Marta Bogdanowicz (opracowanie) - Rymowanki – przytulanki

Paulette Bourgeois, Brenda Clark - seria o Franklinie

Jan Brzechwa - Wiersze i bajki Gilbert Delahaye - seria o

Martynce



Barbara Gawryluk - Dżok, legenda o psiej wierności  
 Danuta Gellnerowa – Cukrowe miasteczko  
 Anita Głowińska – Kicia Kocia (seria)  
 Dimiter Inkiow - Ja i moja siostra Klara (seria)  
 Czesław Janczarski - Miś Uszatek  
 Janosch - Ach, jak cudowna jest Panama (seria)  
 Astrid Lindgren - Lotta z ulicy Awanturników  
 Hanna Łochocka – O wróbelku Elemelku  
 Sam McBratney - Nawet nie wiesz, jak bardzo Cię Kocham  
 Nele Most, Annet Rudolph - Wszystko moje; Co wolno, a czego nie wolno  
 Sven Nordqvist – Kiedy mały Findus się zgubił (seria)  
 Beata Ostrowicka - Lulaki, Pan Czekoladka i przedszkole; Ale ja tak chcę!  
 Joanna Papuzińska - Śpiące wierszyki Eliza Piotrowska – Bajka o drzewie  
 Renata Piątkowska - Opowiadania z piaskownicy  
 Annie M.G. Schmidt – Julek i Julka (seria)  
 Małgorzata Strzałkowska – Zielony, żółty, rudy, brązowy  
 Julian Tuwim - Wiersze dla dzieci Wojciech Widłak - Pan Kuleczka (seria)

#### **Wiek 4-6 lat:**

Florence Atwater, Richard Atwater - Pan Popper i jego pingwiny  
 Hans Christian Andersen - Baśnie  
 Wiera Badalska – Ballada o kapryśnej królowie  
 Liliana Bardijewska – Zielony Wędrowiec; Moje - nie moje  
 Grażyna Bąkiewicz - Kosmiczni odkrywcy - Franio i jego babcia  
 Marcin Brykczyński – Jedna chwilka, uczuć kilka  
 Wanda Chotomska – Wiersze; Pięciopsiaczki  
 Carlo Collodi - Pinokio  
 Vaclav Čtvrtek - Bajki z mchu i paproci; O gajowym Chrobotku; Podróże furmana Szejtrocza Iwona Czarkowska – Biuro zagubionych zabawek  
 Dorota Gellner – Przedszkolakom  
 Eva Janikovszky – Gdybym był dorosły  
 Czesław Janczarski – Jak Wojtek został strażakiem  
 Jan Brzechwa – Pan Drops i jego trupa  
 Grzegorz Janusz – Misiostwo świata  
 Hanna Januszewska – O Pleciudze  
 Roksana Jędrzejewska-Wróbel – Sznurkowe historie, Maleńkie Królestwo królowy Aurelki Kęstutis Kasparavičius – Mała zima  
 Lucyna Krzemieniecka - O Jasiu Kapeluszniku  
 Åsa Lind – Piaskowy Wilk

Astrid Lindgren - seria o Pippi Pończoszance; Emil ze Smalandii  
 Hugh Lofting - seria o Doktorze Dolittle  
 Beata Majchrzak - Opowieść o błękitnym psie, czyli o rzeczach trudnych dla dzieci  
 Kornel Makuszyński - Przygody Koziółka Matołka  
 Małgorzata Musierowicz - Znajomi z zerówki  
 Alan A. Milne - Kubuś Puchatek, Chatka Puchatka  
 Pija Lindenbaum - Nusia i bracia łośie (seria)  
 Renata Piątkowska - Na wszystko jest sposób ; Nie ma nudnych dni  
 Gianni Rodari - Bajki przez telefon (w tym Historyjki o Alicji, która zawsze wpadała w kłopoty)  
 Zofia Rogoszówna – Dzieci Pana Majstra  
 Ulf Stark – Cynamon i Trusia. Wiersze o złości i radości (seria)  
 Małgorzata Strzałkowska - Leśne Głupki; Wiersze do poduchy, Wyliczanki z pustej szklanki  
 Anna Świrszczyńska – Dziwny tygrys; O chciwym Achmedzie  
 Julian Tuwim – Pan Maluskiewicz i wieloryb  
 Danuta Wawiłow – Wiersze Max Velthuijs - Żabka i obcy



#### **KRYTERIA WYBORU KSIĄŻEK DO CZYTANIA**

#### **DZIECIOM opracowane przez Fundację „ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom”.**

Dobra literatura dla dzieci powinna wspierać zdrowy rozwój dziecka we wszystkich wymiarach: emocjonalnym, poznawczym, intelektualnym, społecznym, kulturalnym i moralnym. Książki powinny służyć rozwojowi języka i empatii, nauce myślenia – logicznego, krytycznego, a także abstrakcyjnego, wspieraniu zainteresowań i otwartości na świat, poszerzaniu wiedzy, rozwijaniu życzliwości do innych, poczucia humoru, dobrego smaku, uwrażliwianiu na piękno, wzmacnianiu poczucia własnej wartości i prawego charakteru – słowem wspieraniu i rozwijaniu potencjału oraz najlepszych cech dziecka.



### Do głośnego czytania dzieciom warto wybierać książki:

- skierowane do dziecka, zrozumiałe i ciekawe dla niego;
- dostosowane i wrażliwości wzbudzające lęków i niepokoju;
- sensowne - o czymś istotnym dla dziecka lub uczące czegoś ważnego;
- napisane lub tłumaczone poprawnym i pięknym językiem;
- uczące racjonalnego myślenia;
- przynoszące rzetelną wiedzę;
- kształtujące postawę optymizmu i wiary w siebie oraz pozytywne nastawienie do świata;
- rozwijające poczucie humoru, także abstrakcyjnego;
- rozwijające dobry smak, oferujące rozrywkę na wysokim poziomie;
- rozwijające wrażliwość estetyczną;
- niosące przesłanie szacunku wobec dziecka, ludzi, innych istot, zwierząt, przyrody, kraju, uznanych norm społecznych i sprawiedliwego prawa;
- niosące jednoznaczny oraz pozytywny przekaz moralny, promujące wzorce właściwych postaw i zachowań, odcinające się od:
  - akceptowanych często postaw nieuczciwości (jak zabieranie cudzych przemocą jako rozwiązywania problemów lub przejawu dominacji, nękania i wyśmiewania innych, cwaniactwa, łamania norm - czyli postaw, które ranią i przynoszą społeczne straty);
  - dyskryminacji i szkodliwych stereotypów związanych z płcią, np. że dziewczęta nie umieją myśleć, a ich rolą jest podobać się i zaspokajać potrzeby innych, że chłopcy mają być twardzi iniewrażliwi, ich niekulturalne/ nieodpowiedzialne zachowania jest tolerowane „bo są chłopcami” itp., a także np. z rasą, narodowością, wiekiem, wiarą, nawet jeśli podane są wiekiem, wiarą, nawet jeśli podane są w „niewinnej” lub humorystycznej formie.

**Pamiętajmy też o tym, że efekty te osiągniemy czytając dzieciom co najmniej 20 minut dziennie. Codziennie!**

Tym wszystkim, którzy chcieliby dowiedzieć się jeszcze więcej o kryteriach doboru książek dla dzieci oraz tego, jak i co im czytać, polecamy serdecznie książkę Ireny Koźmińskiej i Elżbiety Olszewskiej pt. „Wychowanie przez czytanie”. Może sprawią Państwo również sobie wartościowy prezent gwiazdkowy?

## Twoje dziecko może być bezpieczniejsze



### #ZnajdźCzasNaCzytanie

**Wspólne czytanie książek obniża stres, agresję i podatność na depresję.**

**Jeśli czytasz swojemu dziecku codziennie, zmniejszasz jego podatność na lęk. Poświęcając mu czas sprawiasz, że czuje się ono **bezpieczniejsze**.**

**Jeśli nie czytasz codziennie – zacznij.**

**Pomożemy Ci!**

[\*\*Rady praktyczne na temat czytania - kliknij\*\*](#)

[\*\*Lista książek, polecanych przez Fundację Edico i FPC - pobierz.\*\*](#)

[\*\*O czytaniu od strony naukowej - kliknij\*\*](#)

[\*\*Pobierz bezpłatnie od Legimi książkę dla dziecka, z kodem czasnaczytanie - kliknij.\*\*](#)

[\*\*Skorzystaj bezpłatnie z serwisu Wolne Lektury - kliknij.\*\*](#)

[\*\*Jeśli lubisz wyzwania – dołącz do wyzwania 6/60 - kliknij\*\*](#)



Książki dla dzieci możesz także kupić na [empik.com](http://empik.com), [swiatksiazki.pl](http://swiatksiazki.pl), [bonito.pl](http://bonito.pl), [ravelo.pl](http://ravelo.pl) i w serwisie Legimi.



#### Dodatkowo polecamy

[Książki polecane przez Fundację ABCXXI - Cała Polska czyta dzieciom - kliknij](#)

[Serwis o książkach dla dzieci Fundacji Czas Dzieci - kliknij](#)

[Lista książek poleconych przez nastolatki - kliknij](#)

[Lista książek poleconych przez chłopców - kliknij](#)

[Poczytajcie, dlaczego warto czytać - kliknij](#)

[Czytanie dla przyjemności - kliknij](#)

[Czytanie dla dobrej przyszłości dzieci - kliknij](#)

[Czytanie na uspokojenie - kliknij](#)



**#ZnajdźCzasNaCzytanie! Nie zostawiaj dziecka przed ekranem. Zadbaj o jego przyszłość.**

„Gorąco zachęcam, by znaleźć czas na wspólne czytanie i rozmowę z dziećmi, z korzyścią dla dziecka i nas samych – czytanie uspokaja, rozwija, ale co najważniejsze – buduje więź emocjonalną między rodzicem a dzieckiem, tak ogromnie potrzebną w obecnych niepewnych czasach” – podkreśla profesor Piotr Albrecht, członek zarządu Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego.

Badania Nielsen Polska wskazują, że w czasie wiosennego ataku pandemii Polacy sięgnęli po książki. Nielsen raportuje 20 proc. wzrost sprzedaży książek w czerwcu bieżącego roku w porównaniu do tego samego okresu w roku poprzednim

Jeśli tylko w ślad za zakupem nastąpiło czytanie, to wspinała wiadomość – bo to właśnie czytanie książek jest udowodnionym, prostym, dostępnym i darmowym (biblioteki!) sposobem na skuteczne niwelowanie stresu. Już 6 minut czytania zmniejsza poziom naszego stresu o 60%! Przy pierwszym zamknięciu szkół uruchomiliśmy akcję #TerazCzasNaCzytanie, to było prawdziwe pospolite ruszenie: Selectivv dodał kampanię proczytelniczą na smartfony, Legimi ofiarowało darmowe ebooki, LoveBrands Relations zapewniło szeroką komunikację, inni działacze i wydawnictwa nawoływały do czytania równoległe do nas. – opowiada Maria Deskur, Prezeska Fundacji Powszechnego Czytania. Mamy wrażenie, że wyniki Nielsen pokazały, że może nasze działania coś dały! Tak więc działamy dalej, wołając tym razem: #ZnajdźCzasNaCzytanie!

Jak wykazały badania Selectivv przeprowadzone w czasie kwarantanny wiosennej, czas spędzany przez polskie dzieci w aplikacjach zauważalnie wzrósł. Z kolei WHO ostrzega, że pandemia jest przeżyciem bezprecedensowym: wzmacniają się stany lękowe, COVID zaczyna wywierać negatywny wpływ na zdrowie psychiczne całych społeczeństw. Akcja #ZnajdźCzasNaCzytanie ma na celu przekonanie zarówno dzieci, jak i ich opiekunów, że warto czytać książki: dla rozwoju intelektualnego, dla spokoju emocjonalnego oraz po prostu – dla przyjemności.

Fundacja Powszechnego Czytania powstała jesienią 2018 i stawia sobie za cel zwiększenie poziomu czytelnictwa w Polsce poprzez namawianie rodzin do czytania i rozmowy z dziećmi.

## **KĄCIK LOGOPEDYCZNY**

### **Jak rozwija się mowa dziecka w wieku przedszkolnym?**

Bardzo często zastanawiają się Państwo, zazwyczaj porównując dziecko do jego rówieśników, czy Wasz przedszkolak prawidłowo się rozwija w różnych sferach. Jedną z nich jest na pewno mowa. Mowa odgrywa bardzo istotną rolę w życiu człowieka. Jest decydującym środkiem komunikacji międzyludzkiej, ułatwiającym poznawanie świata. Nie jest ona umiejętnością wrodzoną, dziecko przyswaja ją sobie poprzez naśladowanie od najbliższego otoczenia. Wielokrotnie powtarzane przez dorosłych nazwy przedmiotów, znajdujących się w otoczeniu, zostawiają słuchowe ślady w mózgu dziecka. Pocięcha usłyszawszy potem daną nazwę, potrafi sobie wyobrazić przedmiot, do którego ona się odnosi; czyli potrafi zrozumieć znaczenie wyrazu, a z czasem potrafi również nazwać przedmiot. Rozwój mowy postępuje równolegle z rozwojem narządów artykulacyjnych. Mowa wytwarza się dzięki skoordynowanej aktywności muskulatury języka, warg, gardła. Do rozwoju i koordynacji poszczególnych części aparatu artykulacyjnego potrzebny jest czas i aktywne ćwiczenia.

A więc jak przebiega prawidłowy rozwój mowy dziecka?

Poniżej przedstawiamy etapy rozwoju mowy według Leona Kaczmarka.

- Okres przygotowawczy
- Okres melodii (0-1 r.ż)
- Okres wyrazy (1-2 r.ż)
- Okres zdania (2-3 r.ż)
- Okres swoiste mowy dziecięcej (3-7 r.ż)

W wychowaniu przedszkolnym bardzo ważne są dwa ostatnie okresy, dlatego zostaną one szczegółowo opisane.

#### **Okres zdania (od 2 do 3 roku życia).**

Dziecko zaczyna rozumieć mowę rodziców, dotyczącą członków rodziny, interesujących je przedmiotów lub aktualnych wydarzeń. Pierwsze zdania są dwuwyrazowe i wyłącznie twierdzące.

Dosyć szybko pojawiają się proste zdania pytające i rozkazujące. Z części mowy najczęściej używane są rzeczowniki, będące nazwami konkretnych przedmiotów, występujących w otoczeniu dziecka, np. pokarmów, napojów, zwierząt, części ciała, części ubrania. Czasowniki oznaczające czynności fizjologiczne, ruch, pozycje, używane są początkowo w formie bezokolicznika, ale

wkrótce pojawiają się w czasie teraźniejszym, przeszłym i przyszłym, aczkolwiek nie zawsze poprawnie. Mowa dziecka staje się zrozumiała i to nie tylko dla osób z najbliższego otoczenia. Najwięcej nowych słów dziecko przyswaja sobie w 2-3 roku życia. Okres ten jest przełomowy w rozwoju mowy, gdyż dziecko przyswaja sobie wtedy podstawy systemu leksykalnego i morfologicznego języka, jakim mówi jego otoczenie, a dalsze lata przynoszą jego doskonalenie.

W tym okresie dziecko powinno już wypowiadać głoski: p, b, m, f, w, k, g, ch, t, d, n, l, ś, ź, ć, dź, ń oraz zmiękczone: pi, bi, mi, ki, gi. Pod koniec tego okresu mogą pojawiać się już głoski: s, z, c, dz a nawet : sz, ż, cz, dż. Wymienione głoski nie zawsze są pełnowartościowe, a czasem bywają zastępowane innymi łatwiejszymi głoskami, wskutek małej sprawności narządów artykulacyjnych.



**Okres swoistej mowy dziecięcej (od 3-7 roku życia).**

Jest to okres zabawy językiem, okres pytań i neologizmów dziecięcych.

Dziecko trzyletnie potrafi porozumieć się z otoczeniem, jego mowa jest już w pewnym stopniu ukształtowana. Artykulacja coraz częściej jest prawidłowa. Spółgłoski: sz, ż, cz, dż, najczęściej są zastępowane przez: ś, ć, ź, dź, lub s, z, c, dz. Mogą również występować wymiany spółgłoskowe w obrębie tych trzech szeregów, trudniejsze mogą być zastępowane łatwiejszymi. Głoska r jest zastępowana” i „, bądź ” l „,

#### **Artykulacje sprawiające dziecku trudność mogą być:**

- w ogóle nie wymawiane, przy czym sąsiednia głoska może być wydłużona
- zastępowane łatwiejszymi (substytucja)
- mylone z innymi

Mowa dziecka 5-letniego jest już w zasadzie zrozumiała. Głoski sz, ż, cz, dż, które pojawiały się w czwartym roku życia, zaczynają się ustalać. Dziecko potrafi je poprawnie powtórzyć, choć w mowie potocznej mogą jeszcze być wymawiane jak s, z, c, dz. Głoska r powinna być wymawiana, ale często pojawia się dopiero w tym okresie.

W okresie tym rozwija się zdanie kilkuwyrazowe i wyraźnie poprawia się struktura gramatyczna. Dziecko rozumie coraz bardziej skomplikowane pojęcia – następstwo czasów, zależności przyczynowo-skutkowe.



Jest to czas pojawienia się głosek:

- czwarty rok życia, szereg: s, z, c, dz
- piąty rok życia, szereg: sz, ż, cz, dż
- szósty rok życia: r

Dziecko siedmioletnie powinno wymawiać wszystkie głoski prawidłowo, zdarza się jednak, że okres ten przedłuża się i rozwój bywa nieco opóźniony. Dotyczy to najczęściej głosek takich, jak: sz, ż, cz, dż oraz k, g i spółgłosek dźwięcznych także r.



Należy pamiętać, iż rozwój mowy nie u wszystkich dzieci przebiega jednakowo: u jednych szybciej, i te dzieci zaczynają mówić wcześniej, u innych zaś wolniej, co przejawia się późniejszym pojawieniu się pierwszych słów

i wolniejszym przyswajaniu sobie wymowy niektórych głosek. Stopień rozwoju mowy zależy od różnych czynników; wpływ środowiska, zdolności pedagogiczne rodziców oraz psychofizyczny rozwój dziecka należą do najważniejszych. Należy jednak być świadomym etapów rozwoju mowy i obserwować ich rozwój u dziecka. Opóźnienia w pojawianiu się poszczególnych stadiów rozwoju mowy nie powinny przekraczać 6 miesięcy, Jeśli mamy jakieś wątpliwości – zawsze możemy skonsultować się z logopedą. Rodzice pamiętajcie, że im wcześniej wykryta wada - tym krótsza terapia.

[Co powinno budzić niepokój i kiedy należałoby się skontaktować z logopedą?](#)

- dziecko w wieku 6-7 m-cy nie gaworzy, nie odwraca się w kierunku głosu, dźwięków;
- dziecko w wieku 12 m-cy nie kojarzy pierwszych słów z osobą lub rzeczą, nie wykonuje prostych poleceń (zrób pa, pa), nie mówi pierwszych słów ze zrozumieniem (mama, tata);
- dziecko po ukończeniu 2 r.ż. nie mówi, porozumiewa się za pomocą gestów i krzyków;
- dziecko w wieku 3 lat i starsze mówi dużo, ale jego wypowiedzi są niezrozumiałe dla otoczenia;
- dziecko zastępuje głoski s, z, c, dz, sz, rz, cz, dż, ś, ź, ć dż, dziwnie brzmiącymi dźwiękami;
- dziecko wsuwa język między zęby podczas wymawiania niektórych głosek,
- dziecko mówi foda zamiast woda; szapa zamiast żaba (zamienia w na f, b na p), jest to mowa bezdźwięczna;

dziecko 4-letnie nie wymawia głosek: k, g, mówi totek zamiast kotek, tula zamiast kula; dziecko 4-5-letnie nie różnicuje słuchowo głosek: b-p; d-t; f-g; k, sz; s, cz np. pokazujemy dwa obrazki: półka i bułka, jura i góra, i prosimy o pokazanie bułki a dziecko wskazuje na półkę i odwrotnie, może to świadczyć o zaburzonym słuchu fonemowym; dziecko 5-letnie nie wymawia w izolacji głosek: sz, cz, ż/rz, dż; dziecko w wieku 6 lat wymawia głoskę r nieprawidłowo lub nie wypowiada jej wcale;

- dziecko nie reaguje na nasze polecenia pomimo ich powtarzania, albo nie reaguje na zróżnicowane pod względem głośności dźwięki, reaguje nieadekwatnie na różne dźwięki, bardzo głośno mówi, głośno nastawia telewizor, mogą to być objawy kłopotów ze słuchem;
- dziecko mówiąc ślini się, wykonuje dziwne ruchy językiem, je i oddycha z otwartą buzią możemy mieć do czynienia z tzw. połykaniem niemowlęcym;
- dziecko ma wadę zgryzu, żeby dolne z górnymi nie stykają się bądź są przesunięcia (tyłozgryz, przodozgryz), musimy wiedzieć, że może to prowadzić do wad wymowy.

### Logopedia w kuchni, czyli jak wykorzystać to, co mamy w domu!



Poniżej kilka propozycji, które urozmaicą dziecku ćwiczenia logopedyczne, a równocześnie pomogą usprawniać aparat oddechowy oraz percepcję słuchową. Ćwiczenia nie powinny trwać długo, wystarczy kilka minut dziennie, a domowe sprzęty albo niektóre produkty spożywcze świetnie zastąpią pomoce z gabinetu logopedycznego. Najważniejsze są chęć działania i ciekawość dziecka.



## ĆWICZENIA ODDECHOWE ZE SŁOMKAMI DO NAPOJÓW

- Przysysanie i przenoszenie przy pomocy słomki kulek lub płatków czekoladowych (lub śniadaniowe). Zwróć uwagę na ułożenie słomki: powinna ona być przytrzymywana środkiem ust; co więcej, nie powinna być przygryzana. Po wykonaniu ćwiczenia dziecko może zjeść kulki, jeśli tylko ma na to ochotę!
- Przenoszenie przy pomocy słomki papierowych kółeczek (albo inne wycięte kształty) z talerza do miseczki ... Dziecko zasysa powietrze.
- Dziecko przez słomkę dmucha na kulki waty, papieru, prowadząc je wzdłuż toru ułożonego z klocków!
- Dziecko pije gęste jogurty lub soki przez słomki o różnych kształtach – to świetne ćwiczenie podniebienia miękkiego, szczególnie dla tych dzieci, które mają problemy z wymową głosek [k] i [g].
- Ćwiczenie oddechowe „Gotujemy wodę”: dmuchanie przez słomkę do szklanki z wodą tworząc bąbelki, następnie picie wody przez słomkę. To ćwiczenie uczy różnicowania wdechu i wydechu! W czasie połykania można zwrócić uwagę na prawidłową pozycję języka podczas połykania.
- „Wulkan”: dziecko dmucha przez słomkę do szklanki z niewielką ilością wody i kroplą płynu do mycia naczyń. UWAGA! To ćwiczenie dla dzieci, które radzą sobie z dmuchaniem przez słomkę, aby uniknąć „połknięcia” wody z płynem.

## ĆWICZENIA ODDECHOWE Z WYKORZYSTANIEM FOLII ALUMINIOWEJ

- Dziecko dmucha na zwiniętą w kulkę folię aluminiową wprawiając ją w ruch obrotowy na talerzu z wysokimi brzegami! Można zaproponować dziecku - “Obserwuj, co dzieje się z piłeczką; czy potrafisz zrobić tak, aby kręciła się w drugą stronę?”
- „Piłka nożna”: na stole, czyli “boisku”. Dziecko dmucha na kulkę z folii aluminiowej, wdmuchując ją do bramki ułożonej z klocków, dwóch kubków lub z pudełka po butach.
- Wdmuchiwanie na szufelkę kulki z folii aluminiowej (mogą być też kulki waty, papieru, pomponiki z zestawów kreatywnych).



## WYKORZYSTANIE POJEMNIKÓW PO ZABAWKACH Z JAJEK NIESPODZIANEK

- Stwórzcie własne „Memo słuchowe”! Włóżcie do jajek ryż, makaron, fasolę lub kaszę (mogą być też drobne przedmioty, np. guziki, śrubki), pamiętając, aby stworzyć zawsze dwa takie same dźwięki. Podzielcie jajeczka na dwa zestawy – jeden dla dorosłego, drugi dla dziecka. Wybierz jajko i zaprezentuj dziecku dźwięk. Zadaniem dziecka jest odnalezienie takiego samego dźwięku spośród swoich jajeczek. Aby sprawdzić, czy dziecko odnalazło pasującą parę, zamiast otwierać jajka, warto wsłuchać się w dźwięk, jaki wydają. Czasami dzieci odkładają wykorzystane jajka – będzie trudniej, jeśli dźwięki będą się powtarzać!
- „Grzechotka”: wsypcie do jajka ryż, kaszę, lub inny sypki produkt. Zabawkę można wykorzystać jako akompaniament do śpiewanych piosenek lub do naśladowania rytmów.
- „Skąd ten dźwięk”: dziecko siada na środku pokoju z zamkniętymi oczami. Rodzice potrząsają „grzechotką”, którą wcześniej stworzyli razem z dzieckiem. Dziecko, nie otwierając oczu, wskazuje skąd dochodzi dźwięk.

**Alternatywą dla jajeczek mogą być opakowania po jogurcie lub małe pudełka na żywność.**



## ***JESIEŃ NIE MUSI BYĆ NUDNA***

Wieczory stają się coraz dłuższe, a pogoda za oknem nie zachęca do spacerów po powrocie z pracy i przedszkola. Na czas jesiennej słoty przygotujmy sobie kilka ciekawych gier i zabaw, którymi możemy zająć nasze maluchy i miło spędzić z nimi czas.



### **„Potwory do szafy”**

Pięknie zilustrowana gra dla przedszkolaków ćwicząca pamięć, w której wszyscy gracze wspólnymi siłami próbują pokonać domowe potwory. Narysowane przez Macieja

Szymanowicza stworki wyglądają bardzo zabawnie, a dzieciaki świetnie się bawią, umieszczając je w szafie. Bo przecież wszystkie potwory powinny trafić tam, gdzie nie będzie ich widać. Tylko wtedy dziecięce strachy zostaną pokonane.

Gra przeznaczona jest dla dzieciaków w wieku 3-8 lat. Rozgrywka trwa ok. 15 min., dlatego „Potwory do szafy” idealnie nadają się na rodzinną rozgrywkę przed snem.

### **„Detektyw Pozytywka na tropie”**



Gra z bohaterami serii książek Grzegorza Kasdepke przeznaczona dla dzieci od 5. r.ż. Młodsze przedszkolaki jednak też świetnie będą się przy niej bawiły, zapamiętując, gdzie ukryły się poszczególne przedmioty i osoby.

Podczas rozgrywki dzieciaki ćwiczą pamięć i uczą się podejmowania decyzji (odkrywać karty dalej i ryzykować, czy poprzestać na tym, co już zdobyły).

Celem gry jest zdobycie jak największej liczby płytek. „Detektywa Pozytywka” można wykorzystać również do gry w memory (wersja dla młodszych dzieci). Wybieramy kilka par kart, mieszamy je i odwracamy, a następnie szukamy takich samych obrazków.

### **„Torcik”**

Smakowita rozgrywka

kończy się dla

przegranego pieczątką. Bo ten, kto ostatni położy swoją rękę na kartach, dostaje 1 pieczątkową gwiazdkę. Gra toczy się tak długo, aż jeden z graczy „zdobędzie” 5 karnych pieczętek.



Każdy z grających dostaje po 5 kart przedstawiających przepyszne desery. Gracze przekazują sobie karty, a ten, kto pierwszy zdobędzie 5 takich samych, kładzie je na środku stołu i przykrywa dłonią. Ostatnia położona dłoń otrzymuje pieczątkę. Gra przeznaczona dla dzieci 5-letnich, jednak i młodszy gracze będą mieli przy niej dobrą zabawę.

### **Zabawy z własnymi materiałami**

W długie jesienne wieczory możemy pobawić się z dziećmi w robienie domowej ciastoliny lub piasku kinetycznego, który z powodzeniem zastąpi piaskownicę na placu zabaw.

Kiedy za oknem śnie, a my jesteśmy już zbyt zmęczeni, żeby wybrać się na spacer w deszczu, zorganizujmy naszemu maluchowi zabawy ruchowe w domu. Możemy przygotować dla niego tor przeszkód z poduszek, zbudować domek z koców i krzeseł albo stworzyć sensoryczny plac zabaw. Wystarczy paczka grochu, fasoli, soczewicy i kilka rodzajów kasz oraz mały dziecięcy basenik, żeby zająć dziecko na dłuższy czas. Przedszkolak będzie z zainteresowaniem przesypywał kaszę, ryż i groch, a przy tym pobudzał wszystkie zmysły

Nasz maluch będzie się też doskonale bawił, układając kamyczki, koraliki, fasolki czy guziki w konkretne wzory. Na kartce rysujemy grubym markerem różne szlaczki (fale, wężyki, trójkąty, prostokąty). Zadaniem dziecka jest ułożenie na śladzie wybranych elementów.

Jeśli mamy w domu wytłoczkę po jajkach, zorganizujmy naszemu przedszkolakowi zabawę z kolorami. Na kartce rysujemy 2 rzędy kwadratów i kolorujemy je na wybrane przez nas kolory (w dowolnej konfiguracji). Zadanie dziecka polega na odtworzeniu kolejności kolorów. Maluch wkłada do wytłoczki klocki, kamyki pomalowane farbami lub zakrętki od napojów.

Nawet w jesienne wieczory możemy świetnie bawić się z naszym przedszkolakiem. Wystarczy nam kilka prostych przedmiotów, żeby stworzyć interesujące i rozwijające zabawy, przy których nikt z rodziny nie będzie się nudził.



## Własna gra planszowa – wyzwanie dla tatusiów ☺

<https://wikitata.pl/w-domu/wlasna-gra-planszowa/>



Rodzinne granie w gry planszowe to świetna rozrywka ale stworzenie własnej gry planszowej może również być bardzo dobrym sposobem na spędzenie czasu z dzieckiem. I na pewno każdy ojciec będzie potrafił wesprzeć swoje dziecko w tym wyzwaniu. Zatem – do dzieła!

### Temat gry

Na początek trzeba oczywiście znaleźć dobry temat, czyli o czym będzie nasza gra. Żeby dziecko wciągnęło się w ten pomysł i zaangażowało we wspólną pracę to temat musi być interesujący i aktualny dla dziecka. Niezłym tematem może być ostatnio przeczytana książka czy jakieś ciekawe zagadnienie ze szkoły lub jakiejś wycieczki, na której niedawno było.

Wybranie książki o tyle ułatwia sprawę, że zapewne znajdzie się tam mnóstwo gotowych pomysłów do wykorzystania i będzie można włożyć odrobinę mniej własnej wyobraźni. Nasza przykładowa gra jest oparta o książkę „Witaj Karolciu”.

### Mechanika gry

Gry planszowe mogą być przeróżnego rodzaju i jeśli rodzina ma doświadczenie w graniu i swoje ulubione typy gier to warto wybrać taki rodzaj, jaki jest najbardziej lubiany przez dziecko. Jeżeli nie ma specjalnych preferencji to warto wybrać coś prostego i ogólnie znanego, np. monopol, karciankę lub grę z planszą, pionkami i kartami akcji. Jako przykład może posłużyć ten ostatni rodzaj gry. W naszej grze jest plansza, po której należy dojść od startu do mety, poruszając się o taką liczbę pól jaka została wylosowana na kostce. Żeby gra nie była monotonnym rzucaniem kostką muszą być oczywiście pola specjalne, które zmieniają przebieg rozgrywki. Wszyscy gracze startują razem (rozpoczyna ten, kto wyrzucił najwięcej) a zwycięzcą jest ten kto pierwszy dotrze do mety.



### Pola specjalne na planszy

Możemy wprowadzić do naszej gry pola, które od razu powodują pewną akcję, np. cofnięcie się do wcześniejszego punktu na trasie, albo pójście dłuższą drogą na rozwidleniu dróg. Jak zwykle wyobraźnia może nam podpowiedzieć różnego rodzaju inne akcje. A żeby wprowadzić kolejny poziom uatrakcyjnienia naszej gry możemy na wybranych polach dawać graczom do wylosowania kartę akcji. Typowymi przykładami akcji może być cofnięcie się lub pójście do przodu o określoną liczbę pól czy przesunięcie się na pole, na którym znajduje się inny gracz. Możemy też wprowadzać elementy ryzyka np. „jeżeli wyrzucisz parzystą liczbę to idziesz do przodu, ale jeżeli nieparzystą to się cofasz”, czy sytuacje decyzyjne, np. „zdecyduj czy chcesz rzucić kostką” aby wykonać jakąś ryzykowną akcję. Można też dodać akcję z interakcją między graczami, np. „wybierz gracza który ma pójść do przodu/do tyłu o dwa pola”.

### Powiązanie z tematem

Na początku zadania należało wybrać temat przewodni i oczywiście elementy tematu możemy wprowadzać na każdym etapie tworzenia gry. Karty akcji są dobrym sposobem na powiązanie naszej gry z wybranym tematem, wybierając po prostu wydarzenia i postacie z książki np. „rozmawiasz przez telefon z niebieskim kotem i tracisz kolejkę”, albo „spotykasz czarownicę Filomenę i uciekając cofasz się o 3 pola” itd., każda książka może być kopalnią gotowych pomysłów.

Warto też dodać możliwie dużo elementów dekoracyjnych, związanych z tematem, można na przykład udekorować planszę rysując na niej postacie czy wydarzenia z książki, albo wklejając kopię okładki itd.

### Wykonanie

Z pomocą przychodzi nam jak zwykle niezawodny karton, który po wyklejeniu białymi kartkami będzie idealnym materiałem na planszę. Warto też zrobić odpowiednie wcięcia na kartonie, żeby dało się złożyć planszę na pół albo na cztery. Kostkę można wziąć z innej gry, pionki podobnie albo wykonać samemu np. z korków po napojach, wykałaczek i plasteliny. Karty do gry wystarczy zrobić z pociętych białych kartek.





Jeżeli chcemy żeby gra została z nami na jakiś czas to warto pomyśleć jeszcze o dwóch rzeczach – dla zapewnienia trwałości możemy okleić dookoła taśmą klejącą karty i planszę. Dzięki temu mają szansę przetrwać więcej niż kilka rozgrywek. Druga rzecz, którą warto zrobić to opakowanie – może to być pudełko, ale równie dobrze sprawdzi się torba prezentowa, którą oczywiście również możemy udekorować.

### Rozgrywka

Po wykonaniu gry pozostaje przystąpić do testów – czyli po prostu pograć parę razy z dzieckiem. W trakcie gry okaże się które pomysły się sprawdzają, a jakie elementy należy dopracować. Trzeba będzie też ustalić pewnie kilka dodatkowych zasad, np. czy po dojściu w pobliże mety musimy wyrzucić dokładnie brakującą liczbę pól, czy wystarczy przejść przez metę itd. Dajmy dziecku podejmować jak najwięcej tego rodzaju decyzji.

### Podsumowanie

Przy tworzeniu własnej gry planszowej mogą zdarzyć się monotonne momenty pracy, np. oklejanie taśmą kart akcji, niemniej warto angażować dziecko również do takich zadań, żeby uczyło się, że czasem trzeba wykonać też trudniejszą pracę i zadbać o detale żeby potem cieszyć się efektem końcowym. Dajmy dziecku tworzyć tę grę, niech wymyśla własne zasady (choć możemy oczywiście razem o nich dyskutować), dodaje takie dekoracje jak mu się spodoba (jak chce narysować obrazek na każdej karcie akcji to niech to zrobi, nawet jeśli znacząco przedłuży to pracę) itd. Wspólne granie w swoją własną grę daje dziecku (ale raczej szkolnemu) dużo satysfakcji i poczucie bycia twórcą czegoś namacalnego i działającego.

## JESIENNA INTEGRACJA SENSORYCZNA



### ZABAWA „Pokruszone liście”

Ta zabawa gwarantuje niesamowite doświadczenie dotykowe! Zbieramy liście, suszymy je, a następnie kruszymy. By było jeszcze ciekawiej,

możemy liście w tym celu zawinąć w ściereczkę i ugniatać np. wałkiem, tak by ostatecznie stały się drobne jak konfetti. Obsypujemy obrazek pokruszonymi liśćmi w miejscach wcześniej posmarowanych klejem.

Rozwijanie systemu dotykowego jest potrzebne dzieciom do właściwego koordynowania, organizowania i interpretowania dotyku.

### ZABAWA

#### „Rzucanie do celu”



W roli głównej w tej zabawie występują szyszki.

Rozmieszczamy trzy pojemniki/kosze w pewnej odległości od siebie. Ze wstążki przygotowujemy linię startu, za którą siada lub staje dziecko. Jego zadaniem jest celowanie szyszką, orzechem, kasztanem lub żołędziem do celu. Dziecko ćwiczy układ optyczny, koncentrację na danej czynności i przedmiocie, uczy się dostrzegać kolory, kształty i rozmiary w odniesieniu do otoczenia.



#### „Ludziki z kasztanów”

Tworzenie ludzików z kasztanów to prawdopodobnie najbardziej

znana jesienna zabawa z dziećmi. To kolejny pomysł na zajęcia połączone ze spacerem w parku. Najprostsza technika wykonania ludzików zakłada użycie jedynie kasztanów, żołędzi i wykałaczek. Możemy również skorzystać z innych technik, na przykład z klejenia na gorąco. Aby urozmaicić ludziki, zbierz również żołędzie, liście i gałązki, przygotuj nasiona, na przykład z dyni, i inne drobne elementy. Inną ciekawą techniką wykonania figurek z kasztanów jest połączenie ich plasteliną.

#### „Jesienny obrazek w masie solnej”

Do tej zabawy potrzebujemy masy solnej (wykonamy ją z maki, wody i soli - proporcje to jeden do jednego). Po jej wykonaniu, formujemy kształt lub wsadzamy masę na formę. Następnie, zaczynamy



dekorować masę „darami” jesieni: kasztanami, ziarnami, liśćmi. Pozostawiamy obrazek do wyschnięcia.



### „Malowanie liści”

Jest to wspaniała zabawa polegająca na malowaniu zebranych liści na spacerze farbami o różnych kolorach. Pomalowany liść odbijamy na kartce tworząc kolorową pracę.



### KĄCIK KULINARNY

Jesień jest cudowną porą na spożywanie świeżych owoców i warzyw. Racjonalne żywienie dziecka może pomóc mu nie tylko w utrzymaniu zdrowia, ale sprzyja jego lepszemu funkcjonowaniu. Nieprawidłowa dieta zawierająca np. nadmiar słodczy, chipsów, napojów gazowanych Powoduje narastanie niepokoju ruchowego, agresji, trudności w koncentracji uwagi, problemów w zachowaniu. Wpływa również negatywnie na uczenie się i pamięć. Dlatego też możliwie jak najwcześniej powinniśmy uczyć swoje dzieci jeść owoce i warzywa, które zawierają witaminy, składniki mineralne, błonnik i pierwiastki niezbędne dla ich prawidłowego rozwoju. Podanie dzieciom różnorodnych owoców i warzyw konieczne jest również ze względów smakowo-zapachowych i kolorystycznych. W ten sposób możemy stymulować wszystkie zmysły. Jeżeli dziecko będzie przyjmowało owoce jako np. rodzaj nagrody tym chętniej będzie po nie sięgało. Należy zachęcać dzieci do jedzenia owoców i warzyw, podawać je przy każdym posiłku, oraz informować o tym jak bardzo potrzebne są dla zdrowego stylu życia.

- **JABLKA**– zawierają witaminy: C, A, B1, B2, PP i B3. Witaminy chronią przed zbyt wczesnym starzeniem się, regulują wszystkie procesy życiowe, pomagają w walce z infekcjami.

- **GRUSZKI**– zawierają witaminy A, B, B6, mają nieco wyższą niż jabłka zawartość węglowodanów, białka i błonnika. Zawierają dużo potasu, magnezy, żelaza i kwasu foliowego.
- **ŚLIWKI** – witaminy A i B, regulują trawienie, chronią przed wolnymi rodnikami, zapobiegają rozwojowi nowotworów, a nawet poprawiają humor. Dlatego warto jeść śliwki świeże, suszone oraz w postaci dżemów i kompotów.
- **MARCHEWKA**- korzeń marchwi zawiera odżywcze cukry-węglowodany, m.in. sacharozę i glukozę, białko, liczne karoteny, olejek lotny, witaminy B1 i B2, B6, C, E, H, K, PP oraz wapń, żelazo, miedź i fosfor, a także pektyny.
- **BURAKI**- zawierają oprócz dużej ilości witaminy C, B1, karotenu i witaminy P, wiele makro- i mikroelementów; jest w nim dużo wapnia, magnezu, sodu, potasu oraz dwa rzadkie metale: rubid i cez. Ten skład chemiczny buraków ma bardzo duże znaczenie w zwalczaniu nowotworów.
- **POMIDORY**- zawierają witaminy C, E, B, PP, K, mikroelementy (potas, wapń, magnez, żelazo) ponadto pomidory wzmacniają odporność i przyspieszają gojenie się ran, wzmacniają wzrok, działają korzystnie na układ nerwowy.

### Jesienne Przepisy

- **SZARLOTKA**

#### Składniki:

- 500 g mąki,
- 250 g masła,
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 1 szklanka cukru
- 3 żółtka,
- 3 białka,
- 1 cukier waniliowy,

#### Na masę jabłkową:

- 2 kg kwaśnych jabłek,
- 2 łyżki tartej bułki,
- 2-3 łyżki cukru,
- cynamon



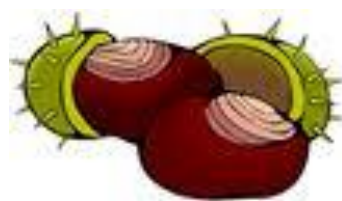
#### Przygotowanie:

Starte jabłka zesmażamy, dodajemy do nich bułkę tartą, cukier i cynamon. Mąkę, masło, proszek do pieczenia, ½ szklanki cukru, 3 żółtka, cukier waniliowy łączymy ze sobą i ugniatamy. Ciasto



dzielimy na 2 części (jedna trochę większa od drugiej). Większą część wykładamy na blachę i na nią wykładamy zasmażone jabłka. Białka ubijamy, stopniowo dodając ½ szklanki cukru i kisiel cytrynowy. Tak powstałą pianę wykładamy na jabłka. Na pianę kruszymy drugą część ciasta. Ciasto wkładamy do piekarnika i pieczemy w temperaturze 180 do zarumienienia (około 45 minut).

### • KASZTANKI



#### Składniki:

- |                                |                     |
|--------------------------------|---------------------|
| -3 paczki zwykłych herbatników | -½ szklanki cukru   |
| -½ kostki masła                | -1 jajko            |
| -1 łyżka kakao                 | -konfitura wiśniowa |
| -wiórki kokosowe               |                     |

#### Przygotowanie:

Masło, jajko i kakao rozetrzeć z cukrem na pulchną masę. Herbatniki zmielić w maszynie i dodać do utartej masy. Dokładnie zagnieść, schłodzić w lodówce. Ze schłodzonej masy zrobić kulki, nadziewając je konfiturą, obtaczać w wiórkach kokosowych. Gotowe kasztanki wstawić do lodówki na około pół godziny.

### • ZUPA DYNIOWA

#### Składniki:

- 0,5 kg dyni (obranej ze skóry, bez pestek)
- 0,5 kg ziemniaków
- 1,5 litra wody
- 2 cebule
- koncentrat pomidorowy
- śmietana 12-proc. do zup i sosów
- natka pietruszki
- 3 łyżki masła
- sól i pieprz
- kostka rosołowa
- łyżeczka czerwonej papryki słodkiej
- gałka muszkatołowa



#### Przygotowanie:

Obraną dynię kroimy w kostkę, wkładamy do garnka z wodą, kostką rosołową i gotujemy do miękkości. Doprawiamy solą i pieprzem. Gdy będzie gotowa, wodę przelewamy do innego garnka, a dynię wyławiamy i przekładamy do miski. Miąższ

miksujemy blenderem. Cebule obieramy i kroimy drobno. Na rozgrzaną patelnię wrzucamy masło i cebulę. Uwaga, cebula nie ma się smażyć. Trzeba ją zeszklić. Tylko wtedy zupa z dyni będzie miała odpowiedni smak i złocisty kolor. Gotową cebulę również miksujemy blenderem. Zupa z dyni to także ziemniaki, które obieramy, płuczemy i kroimy w talarki lub kostkę, wrzucamy do wywaru dyniowego i gotujemy kilka minut do miękkości. Gdy ziemniaki są gotowe, do wywaru dodajemy zmiksowany miąższ dyni oraz zmiksowane cebule. Dodajmy kilka łyżek koncentratu pomidorowego, sproszkowaną słodką czerwoną paprykę. Następnie dodajmy 2-3 łyżki śmietany. Zupa z dyni powinna mieć jasnoczerwony kolor. Natkę pietruszki siekamy, a na tarce ścieramy kawałek gałki muszkatołowej. Dodajmy do zupy. Uwaga! Gałkę dodajemy ostrożnie, aby zupa z dyni nie miała zbyt intensywnego smaku. Doprawiamy solą i pieprzem.

- **PRZEPIS NA ZAPIEKANKĘ Z BROKUŁAMI – BROKUŁOWE DRZEWKO**  
<https://miastodzieci.pl/zabawy/brokułowe-drzewko-zapiekanka/>

**Jest drzewko, jest płotek, jest słoneczko. A to wszystko z warzyw i ciasta. Ciekawy pejzaż:)**



#### Składniki:

Na ciasto:

- 2 szklanki mąki
- 2 żółtka
- 20 dag margaryny
- Szczypta soli i cukru

Nadzienie:

- 1 brokuł
- Kilka strąków zielonej fasolki szparagowej
- 2 marchewki
- Puszka zielonego groszku
- Szklanka startego żółtego sera
- 3 jaja + 2 białka
- Szklanka gęstej śmietany
- Sól, pieprz tymianek

### Przygotowanie:

1. Z podanych składników przygotuj kruche ciasto. Schłódź około 30 minut. Po tym czasie ciasto wyjmij przekrój na pół, rozwałkuj i wylep nim blaszki. Nakłuj widelcem, żeby nie urosło i piecz przez około 15 minut w temperaturze 180 stopni.
2. Umyj warzywa pod bieżącą wodą. Marchewki obierz, a z fasolek usuń końcówki. Włóż warzywa do wrzącej, osolonej wody i gotuj kilka minut, aby były półtwarde. Wyłóż je na durszlak i pozostaw, aby ostygły.
3. Umyj brokuły, usuń ich liście oraz końcówki łodyg i włóż je w całości do osolonej wrzącej wody. Gotuj je 3-4 minuty.
4. Przekrój brokuły na połowy i ułóż je na cieście. To będzie drzewko. Z fasolki ułóż płot i chmurkę, z marchewki owoce i słońko, a z groszku trawę. Włóż blaszki na 10 minut do piekarnika.
5. Wymieszaj śmietanę z tartym serem, jajkami, solą pieprzem i tymiankiem. Wyjmij blaszki wylej delikatnie na ciasto z warzywami. I wstaw blaszki ponownie do piekarnika na 10 minut.



## KĄCIK PRZEDSZKOLAKA

### JESIENNE ZAGADKI

Co to za pani, w złocie, w czerwieni,  
sady pomaluje, lasy przemieni,  
a gdy odejdzie gdzieś w obce kraje,  
śnieżna zawieja po niej zostaje. **(jesień)**  
Kiedy rośnie – to się zieleni.  
Kiedy spada – złotem się mieni. **(liść)**

Co to za miesiąc, który niesie:  
i wrzosy liliowe w lesie,  
w sadach soczyste jabłka czerwone,

a także pierwszy szkolny dzwonek. **(wrzesień)**

Co to za ogrodnik? Konewki nie miewa,  
a podlewa kwiaty, warzywa i drzewa. **(deszcz)**

Gdy na deszcz się zbliża,  
chętnie go otwierasz. **(parasol)**

Sosnowy, dębowy, stary lub młody.  
Rosną w nim grzyby, rosą jagody. **(las)**

Choć przytulne ma mieszkanie,  
na zimę futro zmienia.  
Żaden orzech nie jest dla niej  
trudny do zgryzienia? **(wiewiórka)**  
*Ma króciutkie nóżki i maleńki ryjek,  
Chociaż igły nosi, nigdy nic nie szyje. (jeź)*

*Ma nóżkę, nie ma buta.  
Ma kapelusz nie ma głowy.  
Czasem gorzki i trujący,  
częściej smaczny jest i zdrowy. (grzyb)*

*Jesienią w sadzie dojrzało,  
Rumiane, okrągłe zapachniało  
Niedaleko od drzewa pada,  
Każdy je z ochotą zjada. (jabłko)*

*Mieszkam w zielonej lupinie  
Lecz mi się nudzi – więc, brązowe  
wkładam ubranie,  
by spaść na ziemię jesienią bęc (kasztań)*

*Wiosną w zieleń wplotła białych kwiatów liście.  
Teraz ma korale, a zgubiła liście. (jarzębina)*



## Poczytajmy razem



### Opowiadanie „Jak brzoza liście rozdawała”

Po świecie chodziła Jesień i malowała drzewom liście. Liście klonu zamalowała na czerwono, liście dębu na brązowo, a listki brzozy na kolor złocisty. Zaszleściła Brzoza, zaszumiła złotymi listkami. Ktokolwiek przechodził obok i patrzył na żółto



– złotą sukienkę Brzozy zachwycił się jej pięknem.

- Och, żebym ja miała takie okrycie, ciepłe jak słońce – powiedziała mrówka,

patrząc na żółte listeczki.

- Masz, weź – odpowiedziała Brzoza i zrzuciła jeden listeczek. Ucieszyła się mrówka, złapała listek i poniosła na mrowisko, nieopodal miejsca, w którym rosła Brzoza.

- Ach! Jak by się przydało złote pióreczko do mojego kapelusza – westchnął borowik, który rósł pod Brzozą.

- Masz, weź sobie złoty listek, będzie jak pióreczko przy twoim brązowym kapeluszu – zaszumiła Brzoza i zrzuciła jeszcze jeden listek. Przyczepił go Borowik do swego aksamitnego kapelusza, stoi i nawet nie oddycha z radości. Z daleka nadchodzi Jeżyk.

- I dla mnie daj kilka listeczków, na zimowe przykrycie – poprosił Jeż. Poruszyła gałązkami Brzózka i znów kilka listeczków na ziemi sfrunęło. Położył się na nich Jeżyk, ponakuwał listki na kolce i ze złotym okryciem pomaszzerował



do domu. Rosła obok Brzozy młodziutka Choinka. Westchnęła szeptem:

- O-o! Gdyby na moją zieloną sukienkę rozrzucić twoje złote listki nie byłoby na świecie

drzewka piękniejszego ode mnie.

- Weź sąsiadeczko, weź listeczki, mnie nie żal powiedziała Brzózka i wszystkie swoje listki zrzuciła na Choinkę. Patrzy, a sama została z niczym, bez żadnego listka, wszystkie do ostatniego porozdawała. Zasmuciła się wtedy.

- Gdzie moja złota uroda? Jakże będę teraz wyglądać? Nadleciał zaraz wiatr, zaszumił:

- Nie smuć się Brzózko, w zimie będziesz spać, śnieg cię otuli, niepotrzebna ci sukienka,

a przyjdzie wiosna, podaruję ci nową, zieloną sukienkę, będzie ci w niej równie pięknie jak w złotej. Nie smuć się... Poruszając gałązkami Brzoza przysłuchiwała się spokojnym i miłym słowom wiatru. Słuchała, słuchała, aż usnęła. Usnęła na całą zimę. Od tego czasu tak dzieje się co roku, gdy jesień chodzi po świecie. Jak tylko brzoza porozdaje wszystkie swoje liście zaraz zasypia na całą zimę, żeby szybko doczekać się wiosny i nowej sukienki, a za brzozą wszystkie inne drzewa, którymi jesień liście brązowi, czerwieni, złoci.

### Bajka artykulacyjna „JEŻ BŁAŻEJ”

Jeż Błażej nie mógł doczekać się jesieni. Dreptał w upalne dni w poszukiwaniu cienia (dotykamy językiem do każdego zęba po kolei). Dyszał ze zmęczenia (dyszemy wyciągając rozplaszczony język na brodę). „Gdzie ta jesień?” zastanawiał się Błażej. Wychylał swój czarny nos powyżej trawy i rozglądał się w poszukiwaniu pierwszych oznak jesieni (najpierw machamy ręką, a potem dotykamy językiem na przemian do lewego i prawego kącika ust). Jeż spojrzał w górę (unosimy czubek języka do górnej wargi, „broda pozostaje w dole”) i zobaczył, że na drzewie czerwieni się jabłko. Zaśmiał się głośno i powiedział „Niech ludzie myślą, że noszę jabłko na plecach, a potem je zjadam. Tymczasem rozejrzę się za jakimś pysznym owadem!”. Po chwili jeż sprytnie upolował tłustą muchę, która usiadła obok niego (żujemy). Po posiłku oblizwał się ze smakiem (oblizujemy wargi zataczając koło). Potem uciął krótką drzemkę. Głośno chrapał (chrapiemy). W pewnym momencie jeż obudził się. Zrobiło się ciemno. Nadeszły chmury deszczowe. Zerwał się wiatr (wciągamy powietrze nosem, wypuszczamy ustami). Wtedy jeż zrozumiał, że to już czas – nadchodzi jesień! W przeciągu godziny rozpętała się burza. Jeż Błażej pierwszy raz w życiu bał się nawałnicy. Nad ranem usnął, gdy znowu wyszło słońce. Przeciągnął się i ziewnął (ziewamy szeroko otwierając buzię). Podreptał potem do swojej koleżanki - żaby Heleny. Przywitał się z nią serdecznie dając jej buziaka (cmokamy). Żaba była zdziwiona opowieściami przyjaciela. Twierdziła, że w nocy nie było burzy! Nagle na niebie pojawiła

się wielobarwna chmura. Zza niej wychyliła się postać pięknej kobiety o rudych włosach. Dama przemówiła niskim głosem: „Jeżu Błażeju, lenistwo i złośliwość nie popłaca! Grad, błyskawice i wichura towarzyszyły tej nocy tylko Tobie!”. Po chwili zawiął lekki wiatr i chmury rozwiało. Jeż zrozumiał. To była kara. Już nigdy nie będzie podśmiewał się, że dzieciom wydaje się, że jeże jedzą jabłka. Nie będzie też leniwy i nie będzie narzekał, że przyroda w swoim tempie szykuje się aby przywitać piękną porę roku jaką jest jesień.

### **Bajka pt.: „Jesienne liście”**

Na drzewie, bardzo blisko siebie wisały dwa listki. Urodziły się wczesną wiosną. Na początku były małe, jasnozielone. Szybko jednak urosły i barwę ciemnozieloną przybrały. Całe lato machały się na gałęzi, dumnie siebie prezentowały. Przyszła jesień, liście ciągle na drzewie wisały. Ale co to się stało? Jeden listek zauważył u drugiego plamkę dziwną, w dodatku była koloru żółtego. - Spójrz kolego, na twym liściu jest coś żółtego – mówi pierwszy liść. - Co to takiego? Nie widzę, może mi to zdejmiesz i pokażesz – prosi drugi liść. - Nie mogę tego ruszyć, musi być mocno przyklejona – odpowiada pierwszy liść. - To przynajmniej opowiedz, jak wygląda – prosi drugi liść. - Przypomina dużą plamę, jakby ktoś rozlał żółtą farbę – opisuje pierwszy liść. - U kolegi również widzę dziwną plamę, ale jest ona koloru czerwonego – zauważył drugi liść. Liście zaczęły się zastanawiać, skąd się wzięły kolorowe plamy. Przychodziły im na myśl różne przyczyny. -Może jakiś malarz nierozważny pod drzewem obraz malował. Machnął pędzlem raz i drugi i zostawił ślady na liściach – głośno myślał pierwszy liść. - Może z nieba kolorowy deszcz padał. Krople na liście spadły i tak już pozostały - powiedział drugi liść. - Może wiatr porwał kolorowe płatki kwiatów, uniósł je tak wysoko, że na liściach się przykleiły - zauważył pierwszy liść. - Może to jakaś choroba, na przykład ospa kolorowa, co się objawia plamami na liściach - zauważył drugi liść. Różne powody liście wymyślały. Tymczasem ich plamy się powiększały i powiększały. Liście w panikę wpadły. Zapytały drzewa, na którym wisały, czy widziało kiedy, by takie rzeczy z liśćmi się działy. Drzewo słynęło z tego, że było bardzo mądre, wiele lat na świecie się już rośło. Drzewo na liście spojrzęło i ucieszyło się szczerze. - Zmiana koloru na liściach nie jest chorobą żadną, to po prostu znak nadejścia jesieni. W tym czasie wszystkie liście stają się kolorowe. Drzewa wówczas wyglądają na odmienione i są tym stanem bardzo ucieszone. Czują się jak przebrane w piękne szaty, jakby wybierały się na jesienny bal – odpowiedziało drzewo. Liście dopytywały się, co będzie dalej. Chciały wiedzieć, jak długo będą takie kolorowe. - Kolory zostaną już na

zawsze. Późną jesienią liście udadzą się w podróż na spotkanie z ziemią. Te najładniejsze będą mieć szansę stać się bukietem z liści. Muszą być bardzo ładnie wybarwione, bo tylko takie liście zbierają dzieci i robią z nich kolorowe ozdoby i wstawiają do wazonów – odpowiedziało



drzewo. Liście zaczęły marzyć o pięknych bukietach. Nie zauważył nawet, że już całe stały się kolorowe. Wówczas powiał delikatny wiaterek, który zerwał je z drzewa. Powoli na ziemi wylądowały. Teraz leżą obok siebie i czekają na nadejście dzieci. Czy się doczekają?



### ***DROGI RODZICU***

### ***„ KIEDY MI SMUTNO I KIEDY MI ŹŁE, MAMO PROSZĘ PRYTUL MNIE”***

**Okres jesienno-zimowy to również czas, gdzie łatwo o przeziębienia i grypy. Pomimo największych starań o zdrowie naszych dzieci, nie jesteśmy w stanie ich uniknąć.**

**Dlatego drogi rodzicu w trosce o swoje dziecko, jeśli zauważysz u swojego dziecka choćby najmniejszą oznakę przeziębienia pozostań z nim w domu. Unikniesz w ten sposób wszelkich powikłań, pogłębienia się przeziębienia i umożliwisz swojemu dziecku szybszy powrót do zdrowia.**

**Pamiętaj, że przyprowadzając swoje dziecko z katarem, kaszlem czy gorączką narażasz także inne dzieci na utratę zdrowia i chorobę.**